

Dwumetrowy pyton na skraju lasu przy ul. Pietrasze

Prawie dwumetrowy wąż pełzał na skraju lasu, przy ul. Pietrasze w Białymstoku. Wzbudził tym niemałą sensację wśród mieszkańców, którzy zawiadomili straż miejską.

Eko-patrol znalazł węża, ale wezwał na pomoc firmę specjalizującą się w odławianiu dzikich zwierząt. Znaleziony wąż to gatunek z rodziny pytonów i jest pod ochroną. Jego hodowla powinna być wpisana do rejestru zwierząt egzotycznych. Pytona przewieziono to terrarium.

Mieszkańcy okolicznych domów twierdzili, że w pobliżu miejsca, gdzie znaleziono węża widzieli też niebieskiego forda, z którego wysiadły dwie osoby i niosły do lasu jakiś karton. W związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa wezwano policjantów. Teraz oni będą wyjaśniać kto i dlaczego zostawił pytona w lesie.

Wąż prawdopodobnie trafi do zoo. (kk/mk)

Za: www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/119673

